

Dwa razy więcej za działkę

To wzmożone zainteresowanie spowodowało, że ceny działek poszybowały w górę - wyjaśnia Rzeczpospolita. W Warszawie od stycznia do marca 2007 r. można było je nabyć w przedziale od 50 do 1,5 tys. zł za mkw., a już od kwietnia do czerwca za dwa razy więcej - od 100 do 3 tys. zł. Ten rozrzut cenowy wynika z lokalizacji działek. Najtańsze znajdują się na terenach przemysłowych i źle skomunikowanych, skąd dojazd do centrum zajmuje sporo czasu.

Ogromnym zainteresowaniem cieszą się grunty położone w miejscowościach ościennych, bo niewiele osób stać na kupno działek w Warszawie. W promieniu 30 km od stolicy można znaleźć oferty za minimum 30 zł za mkw. w Błoniach, w Otwocku za 35 zł, w Piasecznie zaś za 45 zł. Ceny nie zmieniły się wokół Warszawy tak drastycznie, jak w obrębie miasta. W miejscowościach, gdzie działki już były drogie, ceny pozostały na tym samym poziomie, np. w Konstancinie-Jeziornie, Izabelinie, Komorowie.

Ale działki budowlane drożeją nie tylko w Warszawie i jej rejonach. W Krakowie górna cena za metr kwadratowy gruntu skoczyła z 400 do 1 tys. zł, w Poznaniu z 300 do 600 zł. Największy wzrost, bo aż trzykrotny, odnotowano we Wrocławiu. Tam od stycznia do marca ceny zamykały się w przedziale od 50 do 300 zł, natomiast od kwietnia do czerwca było to od 70 do 1 tys. zł. Najniższe wzrosty analitycy zaobserwowali w Gdańsku. Dolna granica za metr kwadratowy podwoiła się i wynosi obecnie 60 zł, górna zaś wzrosła tylko 50 proc., tj. do 600 zł.

Mało jest chętnych na gotowe domy w Warszawie, dlatego ich ceny nie zmieniły się. Są to zazwyczaj budynki typu bliźniak lub w zabudowie szeregowej z mikroskopijnymi działkami. Tego typu nieruchomości nie są w centrum zainteresowania kupujących. Ludzie wybierają przestrzeń i przenoszą się za miasto. - czytamy w Rzeczpospolitej.